



PIÓRO WYOBRAŻNI

JEDNODNIÓWKA MIĘDZYRZECKIEGO KLUBU MŁODYCH TWÓRCÓW „PIÓRO”

XIX Ogólnopolski Konkurs Literacki im Marii Konopnickiej ROZSTRZYGNIĘTY

ZAWODY ŚWIATA

Z cyklu „zawody świata”:

Taki aktor na przykład. Kiedy wchodzi do sali, wszyscy myślą, że to zwykły człowiek, wiecie, uśmiecha się życzliwie, czasem nawet podrapie się po nosie. Miewa pospolite, wygniecione ubranie. Albo szyte na miarę. Eleganckie. Gustowne, trzymające na dystans.

Aktor siada i zaczyna opowiadać. Opowiada na przykład o życiu, a wszyscy na widowni siedzą i zachodzą w głowę, skąd u niego taka wiedza. Mówi o trudach codziennego życia, o tym, jak przestać się nimi kłopotać. Mówi o tym, jak kwiaty pięknie pachną, bo wiosna przecież. Mówi o smutku, kiedy złe nadchodzi, mówi o radości z prostych zwykłych spraw. O tym, by cieszyć się tym, co się ma. Że on toczy dla nas walkę, wewnątrz siebie i na zewnątrz. Że on swoim słowem wywalczy lepszy kolejny dzień, pokoloruje nam świat, wyposaży w lekkość bytu naszą codzienność. Przenosi wszystkich w inny, a zarazem podobny do codziennego, świat. Maluje go, albo odbarwia, chwilami przerysowuje.

Aktor porusza głowę, wybija stopą takt swoich słów. Pochyla się znacząco na stronę ludzi. Patrzy w oczy sugę-

stywnie, że aż dziw, że nie wszyscy na widowni potakują. Rozkłada dłonie w udawanym geście bezradności, że aż serce zamiera. Podnosi głos lub szepcze. Sprawia, że w ludziach coś gra lub zastyga. Uwodzi, czaruje, pociąga za sobą.

Mówi o tym, co stało się już przeszłością, o tym, jak ważna jest równowaga między tym, co było, a tym, co się zdarzy. Balansuje. Gra słowami. Nadaje im znaczenie, rozwiązuje węzły przeszłości, uwalnia od niej, daje poczucie wyzwolenia.

Widownia unosi się, czuje się wyższą, ważniejszą, pełniejszą. Zgodnie, w takt słów aktora kiwa głową, uśmiecha się w odzwie na jego uśmiech, smuci, gdy on wpada w przygnębienie. Boi się, gdy on na scenie ciska gromy, kuli się w niepewności do momentu, gdy, on znów pogodny, wyciąga w ich kierunku dłonie.

Niemal wszyscy wierzą w to, co mówi. Tych niepokornych uciszają ostre słowa widowni, już za chwilę zakryczą ich, ośmieszają, albo odwrócą się w inną stronę, ostentacyjnie ignorując. Aktor w podziękowaniu wygłosi najpłomienniejszą jak potrafi, małą formę epicką, oczywiście z cyklu fantazy.

Nierzeczywiste słowa, nierealne obrazy zapadną widowni w serca, bo będą zgodne z ich odwiecznymi pragnieniami, wzruszą tak mocno, że będą z zapamiętaniem bić mu brawo.

Przedstawienie trwa. Widownia siedzi i nie wie, co się tu tak naprawdę dzieje, czy ten aktor tylko tak grał, czy też pokazał im to, co realne. Tak na dobrą sprawę, przecież nikt nigdy nie wie, kiedy aktor mówi prawdę.

A, przepraszam. Drobną pomyłką. Pozwolicie, że skoryguję, miało być na wstępie – z cyklu „zawody świata”: taki polityk na przykład.

Paula Szuber.

ŚWIT

Ukazało się nad horyzontem
Oświetlając ziemię złotym snopem
światła
Wspinało się po wysokim niebie
Wyganiając kosmate cienie z gałęzi
drzew
Rozproszyło mroki nocy
Pomalowało łąkę łagodnymi pastelami
I świat na chwilę wstrzymał oddech
Podziwiając cud narodzin dnia...

Natalia Kamińska

MARZENIE

Wymarzyłam sobie przyjaźń,
piękną, szczerą, bez szarości.
Pachnącą fiołkami, delikatną jak mech.

Wymarzyłam sobie wolność,
stałą, bezpieczną i mądrą.
Zanurzoną w łagodną woń azalii.

Wymarzyłam sobie sukces,
maleńki, mój własny.
Ubrany w pączki pierwiosnka.

Wymarzyłam sobie miłość,
niewinną, tkliwą, bez cierpienia.
Otuloną gałązką forsycji.

Wymarzyłam sobie siłę,
pełną nadziei, wolną od strachu.
Pomalowaną błękitem zawilca.

Wymarzyłam sobie WIOSNĘ!

Aleksandra Jasińska

Jesteś

Jesteś
będziesz
i byłeś.

Spirala słów
w nieokreślonym ładzie.
„Jestem” znaczy więcej
niż ci się
wydaje.

Bezużytecznym
ruchem języka
kreślisz swoją
niepewną przyszłość.
Prostym gestem chcesz
zniszczyć pamięć.
Musiałbyś zgłębić
wszystkie czeluście nicości
by zrujnować to
co niedopowiedziane.

To co mówisz
tobą się staje.
Zanim powiesz,
że jesteś
pomyśl... dwa razy.

Natalia Kozak

„Ocalony”

Mam piętnaście lat
Ocalałem
Prowadzony na rzeź

Widziałem młodych ludzi
Z wypranymi mózgami
Widziałem konającą wyobraźnię
Dobijaną ostrzem mediów

Patrzyłem jak moi rówieśnicy
Czynią gwałt na swojej percepcji
Patrzyłem jak się poddają
I rezygnują z poszukiwania prawdy

Czułem jak zaczynają bluźnić
Przeciwko prawdzie i pięknu.
Czułem jak zachłystując się wolnością
Stają się niewolnikami

Mam piętnaście lat
Ocalałem prowadzony
Na rzeź miłośników książek

Ocalałem
Skazany na czytanie

Bartosz Puzkarski

Nie bój się marzyć o niebie...

Nie bój się marzyć o niebie, tam
wszystko jest wyjątkowe,
Tam nawet księżyc, dla żartu, można
złożyć na głowę,
Tam rajskie, wierne pieski biegają
za aniołami,
Tam wiosną pachnie wieczorem,
a rano – świeżymi pączkami.
Tam babcia, znów piękna i młoda,
nosi naszyjnik z pereł...
Skąd o tym wiem? – zapytasz –
Czy byłam już kiedyś w niebie?
Odpowiem ci zwyczajnie: To nie jest
wcale konieczne...!
Ja lubię czasem pomarzyć, jak piękne
jest życie ... wieczne.

Natalia Filimon

Nasz Janów Podlaski

Tuż przy granicy, wśród łąk
zielonych,
stoi stadnina najlepszych koni.
Tu przyjeżdżają wielcy szejkowie,
Ujrzyć araba o pięknej głowie.
Radość ogromna, występów dużo,
Lecz czas ucieka.
Tuż przed podróżą, trzeba wybierać,
Szybko i prosto wybierz araba,
zapłacisz ostro.
Kupiec się cieszy, koń już
w podróży,
A dla stadniny dolar już służy.
Konie arabskie piękne zwierzęta,
Kto je zobaczy, zawsze pamięta.
Biegają wszędzie po różnych torach,
Dla nas to zaszczyt, dla nich furora.
Janów powinien mieć herb araba,
Dla nich to przecież honor i sława.
Janów przynosi nam rozślawienie,
Prawie na całej świata arenie.
Sława i pieniądz liczy się stale,
Arabskie konie
w największej chwale.

Klaudia Zajączkowska

Stara szafa

Wszyscy w niej widzą tylko
schowek na ubrania
lecz ja wiem
że kryje się w niej świat
pełen nieprzebytych ścieżek
dróg nigdy jeszcze nie odkrytych
ludzi jeszcze nie poznanych
przygód
niebezpieczeństw
Wystarczy tylko uchylić drzwi
by znaleźć się w nieznannej krainie...
Musisz tylko znaleźć odwagę,
by tam wkroczyć
podjąć walkę z samym sobą
rozwinąć chorągwie wyobraźni
i bronić swojej Narnii
u boku swojego Aslana.

Julia Włodarczyk

KOMUNIKAT KONKURSOWY

posiedzenia jury XIX Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego
im. Marii Konopnickiej

dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych;
data rozstrzygnięcia konkursu 15 maja 2014 r.

Zakupy nagród dla laureatów pokryto z dotacji budżetu Urzędu Miasta Międzyrzec Podlaski oraz z wpływów od instytucji i sponsorów indywidualnych z Międzyrzecza Podlaskiego i Warszawy. W tegorocznej edycji Konkursu jury dysponowało dodatkowo kwotą 1500,00 zł, którą po dyskusji przyznano sześciu laureatom I miejsc.

Jury w składzie:

Ryszard Kornacki – Przewodniczący Jury – poeta, członek ZLP Odział w Lublinie

Waldemar Michalski – Członek Jury – poeta, prozaik, krytyk literacki, redaktor kwartalnika „AKCENT” w Lublinie, wiceprezes ZLP – Lublin

Krystyna Kornacka – Sekretarz jury – prozaik, członek MST

po zapoznaniu się z 49 zestawami poezji i 52 zestawami prozy oraz wytypowaniu zwycięzców w 2 kategoriach (poezja, proza) i 3 kategoriach wiekowych (szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne) stwierdziło, że 3 zestawy nie spełniały warunków konkursu.

Jednocześnie po ocenie i wytypowaniu najlepszych prac oraz po otwarciu kopert z godłami Jury ustaliło następujące nagrody i wyróżnienia:

Poezja – szkoły podstawowe

I nagroda – „STOKROTKA” – **Julia Włodarczyk** – lat 13, kl. VI „I”, Grupa Poetycka „Zefirek” przy Szkole Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II w Międzyrzeczu Podlaskim; za zestaw wierszy.

II nagroda – „TONKS” – **Sara Miśkiewicz** – lat 13, kl. VI, Młodzieżowy Dom Kultury nr 1 w Poznaniu; za zestaw wierszy.

III nagroda – „NATI” – **Natalia Filimon** – lat 12, kl. V s, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Jana Pawła II w Międzyrzeczu Podlaskim, Grupa Poetycka „Zefirek”; za zestaw wierszy.

Wyróżnienia równorzędne

• „PIECZARKA” – **Julia Łaskawiec** – kl. V s, Grupa Poetycka „Zefirek” przy Szkole Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II w Międzyrzeczu Podlaskim; za zestaw wierszy, szczególnie za wiersz „Moja babcia”.

• „WICIO” – **Wiktor Krasowski** – kl. IV a, Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim; za zestaw wierszy.

• „ZAJĄCZEK” – **Klaudia Zajączkowska** – kl. VI a, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Marii Konopnickiej w Białej Podlaskiej; za zestaw wierszy.



Proza – szkoły podstawowe

I nagroda – „CELIN” – **Jakub Celiński** – kl. VI, Szkoła Podstawowa nr 5 w Łukowie; za opowiadanie „Pamiętając o bliskich”.

II nagroda – „POSEJDON” – **Krzysztof Poleć** – lat 11, Szkoła Podstawowa nr 41 im. St. Staszica w Warszawie; za opowiadanie „Podróżą każda miłość jest”.

III nagroda – „WIOSNA” – **Zofia Kulhawczuk** – Szkoła Podstawowa w Piszczacu; za opowiadanie „Anioł spod pechowej gwiazdy”.

Wyróżnienia równorzędne

• „WIKA” – **Wiktoria Zawadzka** – kl. IV, Szkoła Podstawowa nr 5 w Łukowie; za opowiadanie „Jak powstał czas?”

• „WERA” – **Weronika Dziecioł** – kl. III b, Szkoła Podstawowa nr 3 im. M. Konopnickiej w Białej Podlaskiej; za opowiadanie „Losy kota podróżnika”.

• „DOMAN” – **Szymon Domański** – kl. VI a, ZPO3, Szkoła Podstawowa nr 1 w Międzyrzeczu Podlaskim; za opowiadanie: „Zbrodnia w Międzyrzeczu”.



Poezja – gimnazja

I nagroda – „WIEDŹMINKA” – **Natalia Kaminska** – lat 14, Gimnazjum nr 40 im. Żołnierzy AK Grupy Bojowej KRYBAR w Warszawie; za zestaw wierszy, szczególnie za wiersz „Mój anioł”.

II nagroda – „PUSZKA” – **Bartosz Puzkarski** – lat 15, kl. III, Gimnazjum Sportowe Nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim, Grupa Poetycka „Zefirek”; za zestaw wierszy.

III nagroda – „JEŹDZIEC CISZY” – **Andrzej Jagiełłowicz** – lat 15, Gimnazjum nr 40 im. Żołnierzy AK Grupy Bojowej KRYBAR w Warszawie; za zestaw wierszy.

Wyróżnienia równorzędne

• „STRAŻNIK SŁOWA” – **Natalia Kozak** – kl. III, Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Łosicach; za zestaw wierszy.

• „DOMI” – **Dominika Świeczak** – kl. I, Gimnazjum Zespołu Oświatowego im. Armii Krajowej w Kisielsku; za zestaw wierszy.

- „HUMMER 2009” – **Adrianna Puzkarska** – kl. I c, Gimnazjum Sportowe nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim; za zestaw wierszy.
- „ASAP” – **Aleksandra Jasińska** – kl. II gimnazjum nr 2 im. Andrzeja Prądzyńskiego we Wrześni; za zestaw wierszy.



Proza – gimnazja

I nagroda – „MAMA, TATO I JA” – **Dominika Milanowska** – kl. III a, Gimnazjum nr 3 z Oddziałami Sportowymi w Świdnicy; za opowiadanie „Spotkanie”.

I nagroda – „BETTY” – **Bartłomiej Kachniarz** – kl. III c, Gimnazjum nr 3 w Łukowie; za opowiadanie xxx „... sorka od matmy mnie zabije”.

II nagroda – „LINKA” – **Malwina Rysak** – kl. III c, ZPO3, Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim; za opowiadanie: „Skarb”.

II nagroda – „NEFILIM” – **Eliza Żebrowska** – kl. II c, ZPO nr 3, Gimnazjum Sportowe nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim, za opowiadanie: „Spełniona obietnica”.

III nagroda – „KTOŚ” – **Łukasz Kusyk** – lat 15, kl. II, ZPO nr 1, Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu Podlaskim; za opowiadanie: „Pomyłka”.

III nagroda – „SANSA” – **Olga Myszka** – kl. III „i”, ZPO nr 3, Gimnazjum Sportowe nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim, za opowiadanie: „Nadzieja umiera ostatnia”.

Wyróżnienia równorzędne

- „KINGA” – **Kinga Ciepela** – Gimnazjum nr 19 im. Józefa Czechowicza w Lublinie; za opowiadanie: „Plan”.
- „FALKA” – **Alicja Gaszewska** – kl. III c, Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim, za opowiadanie: „Mój najszczęśliwszy dzień życia”.

Jury podkreśla bardzo wysoki poziom nadesłanych tekstów, szczególnie w dziale prozy, który dotyczy wyrazu artystycznego i warsztatowego przesyłanych na konkurs utworów z całej Polski. Podejmują one bardzo różną tematykę m.in. obyczajową, moralną, religijną, społeczną itp. W opowiadaniach i wierszach najmłodszych adeptów pióra znajdziemy odwołania m.in. do domu rodzinnego, rozvodu rodziców, samotności dziecka, tęsknoty za miłością i zrozumieniem itp. Starsi podejmują trudniejszą tematykę. Pojawiają się problemy, samobójstw, narkotyków wśród młodzieży, braku miłości, a nawet problem polsko-żydowski. W sumie przemyślenia twórców są w dużej mierze świadectwem naszych ciągle zmieniających się czasów. Pokazują wyraz nastrojów dzieci młodzieży, często pesymistycznych (niepewność jutra, intrygi, zakłamanie, problem narkotyków, alkoholizmu, stosunków polsko-żydowskich, przemocy itp.) ale także nadzieję i wiarę w przyszłość, apoteozę życia, postępu i miłości. Tak więc paleta tematyczna i formalna utworów jest szeroka i różnorodna.

Kolejna XIX już edycja Konkursu wskazuje na to, że impreza powinna być kontynuowana, bowiem zainteresowanie kon-

- „AMI” – **Gabriela Jakimiuk** – kl. III a, Gimnazjum im. Bohaterów Akcji V2 w Sarnakach; za opowiadanie „Dlaczego tak?”.



Poezja – szkoły ponadgimnazjalne

Wyróżnienie

- „MELLA” – **Kinga Kasprzyk** – kl. II, XVII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, Miejski Dom Kultury nr 1 w Poznaniu; za zestaw wierszy.



Proza – szkoły ponadgimnazjalne

I nagroda – „ARWENA” – **Klaudia Oklińska** – ucz. kl. I Technikum Spedycyjnego Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim; za opowiadanie „Jestem Natanie, a to moja historia...”.

II nagroda – „CENSE” – **Paula Szuber** – kl. I b, Liceum Ogólnokształcące im. Andrzeja Zawady w Łądku Zdroju; za opowiadanie „Zawody świata”.

III nagroda – „AFRONIĘTA” – **Patrycja Danieluk** – kl. I a, Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów Warszawy w Terespolu; za opowiadanie „Niecodzienna przyjaźń”.

Wyróżnienia równorzędne

- „SYLWETTA 11” – **Sylwia Winiarczuk** – lat 16, kl. I, Technikum Fryzjerskie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzeczu Podlaskim; za opowiadanie: „Powiadają, że pewnego dnia...”
- „MILLY” – **Paulina Jakimiak** – kl. I b, Liceum Ogólnokształcące im. gen. Wł. Sikorskiego w Międzyrzeczu Podlaskim; za opowiadanie xxx „... Julia nigdy nie miała łatwo...”.

kursem jest nadal duże. Spora rzesza nauczycieli polonistów, wychowawców, a także rodziców włącza się aktywnie w tok przygotowawczy konkursu. Warto w tym miejscu szczególnie podziękować nauczycielom i dyrekcjom szkół z Białej Podlaskiej, Łosic, Łądku Zdroju, Poznania, Warszawy, Lublina, Terespolu, Wrześni i Międzyrzecza – to wyróżniające się od lat szkoły i miejscowości, uczniowie i nauczyciele.

Wymienimy choć część miejscowości, z których przysłano prace na XIX Konkurs: Biała Podlaska, Łosice, Jelnica, Kielce, Piszczac, Łądek Zdrój, Warszawa, Lublin, Rudniki, Świdnica, Łask, Radzyń Podlaski, Sarnaki, Terespol, Stoczek Łukowski, Łuków, Września.

Część uczniów biorących udział w konkursie posiada już spore osiągnięcia. Drukowali swoje utwory w różnych czasopiśmiech m.in. w dodatku literackim młodych „Cudne Manowce”, który ukazuje się w ogólnopolskim miesięczniku „AKCENT”, „Słowie Podlasia”, „Podlaskim Kwartalniku Kulturalnym”. Wydawali pierwsze książki, brali udział, z powodzeniem, w innych konkursach w kraju, np. Agata Wiśniewska z Poznania – zbiór opowiadań poświęconych rodzicom pt. „Paparazzi”.

DLACZEGO TAK?

Jestem gumką. Do włosów. Różową. Mam nawet wplecioną srebrną nitkę, czego inne gumki strasznie mi zazdroszczą. Mieszkamy razem w sklepie. Zawsze wisiałam na końcu stojaka z dodatkami do włosów. Nie lubię, gdy ludzie mnie dotykają. Albo gdy się gapią na mnie. Ale kiedyś ekspedientka przesunęła mnie na sam przód. Z każdym odgłosem otwieranych drzwi bałam się, że ktoś mnie kupi i będę zmuszona opuścić znajome, bezpieczne miejsce. Pewnego dnia tak się stało.

Była mała jak na człowieka. Małutka. Miała duże niebieskie oczka i blond włoski. Czulałam to. Ona mnie POTRZEBOWAŁA. Co zaskakujące, spojrziała na mnie i uśmiechnęła się. Brakowało jej kilku zębów, ale to szczegół. Niestety, podeszła do stojaka. Zadrżałam. A ona ostrożnie mnie zdjęła. Jej rączka była delikatna i mięciutka. Cieszyłam się, że nie jest twarda i szorstka jak dłoń sklepikarki, która wypakowywała mnie z pudełka. Mała podeszła do kasjerki. „Poproszę tę Gumkę” – powiedziała. Podobało mi się to, jak mnie nazwała. Ta Gumka. Przez duże „G”.

Byłam z nią już długo. Widziałam ją już chyba w każdej możliwej fryzurze – jej mama to prawdziwa artystka. Łączyła je bardzo silna więź. W każdą sobotę chodziły na spacer do parku. TEJ soboty też tak było. Poprzedniego dnia były urodziny mojej Małej. I choć padał ulewny deszcz, była bardzo szczęśliwa. Dostała w prezencie całe pudełko gumek. Do włosów. Ale one były przez małe „g”. Nie to, co ja. Podczas spaceru Mała miała zaplecione dwa warkoczki. Wcześniej nosiła tylko jeden, bo byłam tylko ja. Ale w dwóch też jej było do twarzy.

Gdy tak sobie szliśmy przez park, poczułam, że zsuwam się z jej włosów. Zwykle ona też to czuła. Jednak tym razem bawiła się drugim warkoczkiem. Spadłam prosto w błoto. Kiedy wiatr rozwał jej włosy i zauważyła,

że mnie nie ma, rozejrzała się. Chyba mnie szukała. Byłam pewna, że mnie podniesie, że mi pomoże, tak jak ja robiłam to wiele razy, trzymając jej włosy w ryzach. Ale ona... wyjęła kolejną gumkę (tę pisaną przez małe „g”) i poprosiła mamę o zaplecenie drugiego warkoczka. Ja przestałam być jej potrzebna! Poczułam przeraźliwy smutek. Coś mnie ukłuło. Tak jakoś dziwnie. Teraz wiem, że to było rozczarowanie. Potem zostały już tylko gorycz i pustka.

Długo leżałam na samym dnie kałuży. I wciąż czekałam. Że sobie o mnie przypomni. Że zatęskni za swoją Gumką. Ale nie. Nic takiego się nie wydarzyło. Czasami tylko jakiś bejsbolowy pies nastąpił na mnie łapą. Potraktowano mnie jak niepotrzebną rzecz, śmieć omijany przez ludzi. Kilka razy widziałam Małą, jak szła z dwoma pięknymi warkoczami do szkoły. Nie pamiętała już o mnie. Zostawiła mnie dla nowszych gumek.

Pewnego ranka, po wielu pochmurnych dniach, znów zaświeciło słońce. Zrobiło się ciepło. Kałuża powoli wysychała, a ja byłam już coraz bliżej powierzchni. Miałam nadzieję, że ktoś mnie zauważy. I rzeczywiście. Poczułam, jak ktoś mnie podnosi. Ucieszyłam się, że już nie będę sama. Ale to nie była żadna dziewczynka. To tylko duży, łysy mężczyzna o szorstkich dłoniach. Do czego byłam mu potrzebna? Otrząsnął mnie z błota. Przyjrzał się, mrużąc oczy. Obejrzał z każdej strony. Skrzywił się. Widziałam ten grymas na jego twarzy. Energicznie strzepnął ręką. Znów spadałam. Na samo dno kosza, w inne śmieci.

Nadzieja zgasła.

Od teraz byłam gumką. Tylko gumką. Niepotrzebną gumką. Z góry skazaną na śmietnik... Czy tak naprawdę wygląda przyjaźń?

Gabriela Jakimiuk



MÓJ ANIOŁ

Anioły bywają różne duże, małe, szorstkie. Mój anioł był niewielki i gładki jak jedwab. Mieścił się w dłoniach ważył może tyle co torebka pierza Mimo małej postury uratował mi życie broniąc przed złoczyńcą. Moje dwie garści szczęścia! Był balsamem na każde zło w trudnych chwilach pocieszał całując po twarzy szepcząc do ucha zakłęcia. Przypominał, że życie jest cudem, że jest przecież Bóg i że nigdy nas nie opuści. Był tak doskonały w swoim fachu, że jego dalszy pobyt tutaj groził odtajnieniem faktu, że anioły chodzą po Ziemi, więc pewnego dnia Bóg zabrał go do siebie zsyłając kudłate zastępstwo.

**Odtąd modłę się patrząc
w oczy psa.**

Natalia Kamińska

Obraz

Delikatna łąka
Namalowana
Pastelem prawdy
Słychać szelest
Malutkich liści
Gdy drobna kredka
Oddaje ich barwę
Białe pustkowia
Zamienia się w
Kolorowy pejzaż
Brak tylko ciebie
Pośród kolorowych plam

Sara Miśkiewicz

Czasem

Z cyklu: *Baśniowe marzenia*

Czasem żałuję,
że nie żyję w baśniowej krainie,
bo wokół jest tak szaro i pada deszcz...

Czasem żałuję,
że otaczają mnie zwykli ludzie,
bo tak często zawodzą,
nie potrafią odpowiedzieć sercem
i czuję się bardzo samotna...

Czasem żałuję,
że nie mogę tańczyć
jak nimfy i driady
kiedy mam po prostu ochotę
bez obawy narażenia się na śmieszność...

Czasem żałuję,
że jestem tylko zwykłą osobą
zamiast podrzędną choćby królową
i nie mogę niektórym pyszalkom
utrzeć nosa...

Czasem żałuję,
że nie mam czarodziejskiej różdżki
by zmieniać świat
że nie przykładam na cierpienia
plastra ziela zycia...

Wtedy drzwi swego pokoju zamykam
i jak kiedyś
w baśniowym świecie znikam.
Tu mogę wszystko!

Julia Włodarczyk

SPONSORZY I DARZYŃCY

- Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej
- Urząd Miasta w Międzyrzecu Podlaskim
- Burmistrz Miasta Międzyrzec Podlaski – Artur Grzyb
- Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzecu Podlaskim
- Międzyrzeckie Stowarzyszenie Teatralne
- Anna i Zbigniew Tichoruk – Księgarnia A-Z w Międzyrzecu Podl.
- Lucyna, Iwona i Leszek Sokolowscy – Gospodarstwo Agroturystyczne „Tęczowy Folwark” w Krzymoszczach
- MERITUM Sp. z o. o. z Warszawy
- Krzysztof Szczygłowski – Prezes PSS „Spolem” w Międzyrzecu Podl.
- Podziękowania kierujemy do instytucji wspierających, darczyńców indywidualnym i tym, którzy wsparli działalność naszego stowarzyszenia 1% podatku

Wykaz nauczycieli prowadzących i opiekunów XIX Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Marii Konopnickiej – Międzyrzec Podlaski 2014 r.

Dorota Olejnik – Gim. Publiczne w Łądku Zdroju
Barbara Rosa – Zespół Oświatowy w Kisielsku
Jolanta Gnas-Zienkiewicz – Gim. Nr 3 w Łukowie
Urszula Sobczak – ZPO nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim
Agnieszka Oleśkiewicz – Gim. Nr 3 w Łukowie
Jolanta Antos – Gim. Nr 3 z Oddziałami Sortowymi w Świdnicy
Józefa Gołębiowska – SP. Nr 3 w Białej Podlaskiej
Ewa Grodecka – Gim. Nr 19 w Lublinie
Jolanta Adamczyk – ZPO Nr 3, Grupa Literacka „Zefirek” w Międzyrzecu Podl.
Izabela Włodarczyk – ZPO Nr 3, Grupa Literacka „Zefirek” w Międzyrzecu Podl.
Monika Krzymowska – LO w Międzyrzecu Podlaskim
Dorota Chorabska – SP. Nr 3 w Białej Podlaskiej
Jolanta Romaniuk – SP. Nr 3 w Białej Podlaskiej
Urszula Andrzejczuk – SP. Nr 3 w Białej Podlaskiej
Ewa Niczyporuk – Gim. Nr 40 w Warszawie
Marzanna Szabaciuk – ZPO Nr 2 w Międzyrzecu Podlaskim
Anna Sobolewska – ZPO nr 1 w Międzyrzecu Podlaskim
Agata Wasilewska – Gim. w Sarnakach

**PATRONAT HONOROWY: SEKRETARZ STANU MINISTERSTWA EDUKACJI NARODOWEJ
TADEUSZ SŁAWECKI
BURMISTRZ MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI ARTUR GRZYB**

PATRONAT MEDIALNY:

Międzyrzecka.pl
PORTAL INFORMACYJNY

Echo Katolickie

SŁOWO
PODLASKA

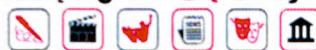
akcent

literatura i sztuka • kwartalnik

WSPÓLNOTA
MIĘDZYRZECKA

katolickie radio
podlasie
101.7 fm 106.0 fm

Międzyrzec Się Dzieje



dziennik
CZESKI



Redaguje Zespół: Członkowie Międzyszkolnego Klubu Literackiego „Pióro”

Konsultacja Literacka: Ryszard Kornacki

Adres redakcji: ul. Warszawska 31a m. 11, 21-560 Międzyrzec Podlaski

Konto: PKO BP S.A. o/Międzyrzec Podl. nr 61 1020 1260 0000 0002 0012 4040